

No. 22

XXVI r,
istnienia

Cena numeru
200 mk.

Cena prenumeraty

w Łodzi:

Miesięcznie mk. 4000

Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 5000

poza Łodzią egz. 220

Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kosciuszki 41.

TELEFON 28

ROZWOJ

Łódź.

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda dnia 24 stycznia 1923 r.

Kochani wielbiciele i Kochane wielbicielki!

Z prawdziwą przyjemnością spieszmy was powiadomić, że jutro o godz. 5-iej po poł. w kinie „Luna“ odbędzie się pierwsze przedstawienie naszego multimiljardowego filmu, wobec którego wszystkie dotychczasowe filmy bledną, szarzeją i znikają, korząc się przed majestatem naprawdę najpotężniejszego filmu świata całego, którym jest tylko:

LUKREZJA BORGIA

chętnie i z prawdziwą przyjemnością podziwiać będą niezliczone rzesze tej kochanej publiczności, która stale darzyła nas sympatją i stale zapelniała salę Kina „Luna“, a więc: Do miłego zobaczenia!

Liana Haid, Lydia Salmonowa, Anita Berber, Albert Basserman, Paweł Wegener i Konrad Veidt.

5400dl

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Polska wobec zamachu litewskiego.

Narady p. Sikorskiego z żydami.

(wp) W poniedziałek sen. Ringel odbył z ramienia koła żydowskiego naradę z p. prezesem rady ministrów Sikorskim w sprawie ogłoszonego expose i stosunku żydów do obecnego rządu. Z narady tej zdał senator Ringel sprawozdanie na posiedzeniu pełnego Koła żydowskiego. Uchwał, przesadzających stosunek Koła do rządu p. Sikorskiego nie powzięto, uzależniając głosowanie od oświadczenia p. jen. Sikorskiego, jakie ma złożyć w Sejmie.

Przyjęcie u marszałka Trampezyńskiego.

(wp) W poniedziałek wieczorem marszałek Senatu p. Trampezyński podejmował u siebie wieczerną grono senatorów oraz posłów Sejmu. Celem wieczery było zapoznanie się i zbliżenie członków Senatu oraz omówienie szeregu spraw, związanych z programem prac ekonomiczno-finansowych.

Odrzucenie skargi Niemców z Polski.

Niemiecka organizacja „Deutschbundu“ wystąpiła do Ligi narodów ze skargą, że Polska nie zezwala optantom niemieckim na bezterminowy pobyt w Polsce. Po rozpatrzeniu skargi Liga narodów odrzuciła ją, ponieważ ci Niemcy, którzy korzystali z praw opieki oświadczyli, iż pragną być obywatelami niemieckimi, nie już tem samem obywatelami polskimi. Opie-

LIKWIDACJA POŁOŻENIA JEST KONIECZNA DLA UTRZYMANIA POKOJU NA WSCHODZIE.

WARSZAWA 23. 1. (AW) Dziś obradowała sejmowa komisja dla spraw zagranicznych nad sprawą Kłajpedy. Naczelnik wydziału wschodniego ministerstwa spraw zagr. dał wyczerpujące sprawozdanie z przebiegu sprawy kłajpedzkiej i z działalności rządu polskiego od chwili podpisania traktatu wersalskiego. M. in. w sprawozdaniu zaznaczono, iż rząd francuski, uprzedzony o gotującym się zamachu, ostrzegł przed następstwami rząd kowieński, co jednak nie wstrzymało

band litewskich od wtargnięcia do Kłajpedy. Konferencja ambasadorów wysłała komisję specjalną, która przybyła już do Gdańska i dziś wyjedzie do Kłajpedy.

Po przemówieniu naczelnika wydziału wschodniego oświadczył minister Skrzyński, że rząd polski jest zdania, iż zamach litewski stwarza położenie, które należy koniecznie zlikwidować, ponieważ stanowi ono warunek pokoju na wschodzie.

Niemcy drwią sobie ze sprzymierzonych.

NOWE UCHYBIENIE NIEMIEC. — DELEGAT NIEMIECKI NIE PRZYBYWA NA POSIEDZENIE. — NOTA RZĄDU FRANCUSKIEGO.

PARYŻ 23 (PAT) W związku z niestawieniem się na posiedzeniu mieszanego francusko-niemieckiego trybunału rozjemczego delegata niemieckiego, prezydent trybunału rozjemczego Betello oświadczył, że będzie musiało wejść w życie zastosowanie odpowiednich zarządzeń, przewidzianych w art. 304 traktatu wersalskiego, dotyczących działalności mieszanego trybunału rozjemczego dla zabezpieczenia dalszego sprawowania pracy.

Następnie zabrał głos Jaudont, który przedłożył rezolucję, żądając zastosowania postanow-

wień par. 304 traktatu.

PARYŻ 23 (PAT) W związku z faktem nieobecności delegata niemieckiego na posiedzeniu trybunału mieszanego rząd francuski wręczył notę charge d'affaires niemieckiemu, w której stwierdza, że stanowisko zajęte przez niemieckiego członka trybunału stanowi uchybienie ze strony Niemiec w stosunku do traktatu wersalskiego, wobec tego Niemcy odpowiedzialne są za wszelkie szkody jakie poniosą obywatele niemieccy.

Zwycięscy i zwyciężeni.

Zorganizowany opór.

BERLIN 23 (wł) Jak donoszą dzienniki z Kolonii zjawili się wczoraj francuscy oficerowie z angielskimi żandarmeriami w kolońskim urzędzie skarbowym i aresztowali prezydenta tego urzędu Hadlinga, który nie wykonał rozporządzeń francuskich. Oficerowie francuscy przedłożyli mu rozkaz aresztowania wydany przez główną komendę w Bonn. Aresztowany został przewieziony do Bonn.

BERLIN 23 (wł) „Deutsche Allgemeine

Zeitung“ donosi z Essen, że bierny opór tamtejszej ludności rozszerza się coraz bardziej. Urzędy telefoniczne nie chcą łączyć rozmów wojskowych francuskich. W hotelach, gdzie oficerowie francuscy mają własne linie telefoniczne, linie te zostały zniszczone. Wszystkie urzędy ruchu w Dortmundzie otrzymały rozkaz nie wykonywania rozporządzeń francuskich. Również urzędy dróg wodnych nie chcą dawać statków holowniczych dla berlinek z węglem.

Przed rozprawą przeciw opornym.

BERLIN 23 (wł) Z Dusseldorfu donoszą, że prezydent rejencji udał się do Mogunji, ażeby interwenjować we francuskiej komisji kontrolnej w sprawie zezwolenia Thyssena. Jak „Vossische Zeitung“ przewiduje Thyssen zostanie skazany prawdopodobnie na 3 miesiące więzienia.

„Local Anzeiger“ donosi, że rozprawa przeciwko uwięzionym dyrektorom odbędzie się w środę przed sądem wojennym w Moguncji.

Aresztowani znajdują się we francuskim więzieniu wojskowym zamknięci każdy w oddzielnej celi.

Francja nie boi się gróźb,

BORDEAUX, 23. 1. (AW) „Petit Parisien“ donosi, że rząd francuski wcale nie lęka się gróźb, w rodzaju strajków niemieckich. Kola belgijskie przypominają, że Niemcy sami swego czasu dali przykład, jak się zwalcza strajki polityczne. Kiedy podczas okupacji niemieckiej w Belgii wybuchł częściowy strajk robotników, niemieckie władze wojskowe zabroniły robotnikom dostępu do kopalń, uczyniły to jednak pod pozorem, że mogłoby przyjść do starć pomiędzy robotnikami pracującymi, a strajkującymi. W ten sposób uratowano kopalnię od zalania ich wodą. Tymczasem właściciele kopalń interwenjowali, aby umożliwić podję-

cie pracy. Podobnie należałoby postąpić w zagłębiu Ruhry.

Francuzi zdecydowani są na wypadek dalszych strajków uciec się do jak najradkalniejszych środków, aby przeprowadzić odłączenie zagłębia od Niemiec.

PARYŻ, 23. 1. (AW) Według doniesień pism paryskich w ostatnich dniach jeszcze wysyłano węgiel do Niemiec. Wysyłki te jednak ustaną zupełnie, skoro przyjdzie do gospodarczego odłączenia zagłębia, przez co doprowadzono by przemysł niemiecki do poważnego przesilenia.

Czechy zachowują neutralność.

PRAGA 23 (wł) „Prager Abendblatt“ donosi, że rząd czechosłowacki śledzi z wielkim zainteresowaniem lecz i ze spokojem wypadki w zagłębiu Ruhry, świadom przytem doniosłości sytuacji. Czechosłowacja nie będzie przeprowadzała mobilizacji pozostanie jednak nadal sprzymierzeńcem Francji, a dobrym sąsiadem Niemiec. Sytuacja ta

daje jej linię wytyczną. Czechosłowacja nie jest zobowiązana żadnym układem ani też traktatem pokojowym do interwencji w sprawie pokojowej tembardziej, że Francja nie domaga się żadnej pomocy, gdyż sama jest dostatecznie silną, ażeby przeprowadzić swe żądania.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu.

Dalsza dyskusja. Uchwalenie votum zaufania.

OŚWIADCZENIE P. SPICKERMANNA

WARSZAWA, 23. (PAT) Podczas dalszej dyskusji nad expose p. prezesa ministrów Pos. Spickerman oświadczył w imieniu Zjedn. Niem., że gen. Sikorski okazał się osobistością silną, jakiej właśnie państwo potrzebuje.

MOWA KORFANTEGO

Pos. Korfanty: Gdybyśmy mieli pewność, że gabinet p. Sikorskiego spełni zadanie naprawy Rzplitej, klub opowiedziałby się za nim. Niestety, nie mamy wiary do współpracowników p. prezesa ministrów.

Mówca nawołuje Polaków do połączenia się w imię wspólnego interesu w tej ciężkiej sytuacji, w której się państwo obecnie znajduje (huczne brawa na prawicy i centrum) poczem omawia sytuację finansową, którą uważa za bardzo groźną. Jeśli nie zdobędziemy się, mówi, na energiczne zarządzenia, czeka nas katastrofa, jakiej nie widzieliśmy dotychczas. Nie wierzę w szybkie uzdrowienie waluty (Wrzawa i różne okrzyki).

Mówca domaga się, aby w sprawach wychowania był zapewniony wpływ Kościoła, który jest najlepszym wychowawcą narodu.

Przechodząc do sprawy reformy rolnej, oświadcza poseł Korfanty, że klub jego nie ma nic przeciw temu, by majątki obszarników na

kresach zajęli waleczni chłopcy polscy.

Reasumując swe wywody mówca oświadczył: Prezydent ministrów jest człowiekiem niezmiernie sympatycznym. Widzimy w nim jak największą dozę chęci i zamierzeń, ale nie możemy przyjąć odpowiedzialności za jego rząd. —

ZADANIA BIAŁORUSINÓW.

Po przerwie zabrał głos poseł Taraszkiewicz (klub białoruski), który czyni szereg ostrych zarzutów, dotyczących stosunków polsko-białoruskich.

Stronnictwo jego między in. żąda: Natychmiastowego zaprzestania sztucznej kolonizacji i zlikwidowania osadnictwa wojskowego; wprowadzenia w życie reformy rolnej, zabezpieczającej przede wszystkim interesy miejscowej ludności małorolnej i bezrolnej, przez nadzielenie jej ziemi bez wykupu; natychmiastowego wydania ustawy zabezpieczającej ludności białoruskiej autonomję kulturalną i oświatową dopuszczenie języka białoruskiego do samorządu administracji i sądownictwa terytorjalnej organizacji wojska.

ZACHOWUJĄ REZERWĘ

Wobec rządu p. Sikorskiego, wywodził mówca, mamy różne zastrzeżenia i niepewności. Zachowujemy się względem niego z pewną

Okazja dla ogrodników!

20 minut od Łodzi.

6 i pół morgi dobrego gruntu z zabudowaniami Willa o 6 u pokojach obora murowana, stodoła i wszelkie inne zabudowaniami, 360 drzew owocowych. W alampoc Wólczajska 91. Roz. nski. (14432)

rezerwa, bo nie chcemy wywoływać nowych komplikacji i zamieszania.

Klub nasz przyjmuje do wiadomości oświadczenie prezesa ministrów i dalsze swe stanowisko uzależnia od wykonania obietnic jego.

STANOWISKO RUSINÓW.

Pos. Ks. Ilków (Ukrainiec) Zmuszeni wybierać między Rosją a Polską, wolimy wybrać Polskę (huczne oklaski brawa w izbie), gdyż jako demokratyczna i konstytucyjna republika daje nam rękojmię swobodnego rozwoju. Naród spokojnie wysłał nas z ręką wyciągniętą w jego imieniu do zgody (oklaski) i mam nadzieję, że ręki tej nie odtrącicie.

Mówca przytacza i wycisza 26 postulatów, swego klubu, poczem oświadcza, że klub jego nie będzie czynić rządowi trudności.

Pos. Podhórski oświadcza, że do rządu p. Sikorskiego klub jego odnosić się będzie z rezerwą.

POS. OKOŃ ZADOWOLONY.

Pos. ks. Okoń, z zadowoleniem wita rząd Sikorskiego w nadziei, że ukróci tych, którzy chcą zguby kraju. Zarzuca jednakże premierowi, że o najważniejszej sprawie jaką jest reforma mówił pobieżnie: (Zwracając się do prawicy.) Gen. Sikorski, który potrafił przełamać front bolszewicki potrafi też przełamać wasz front(?) Mamy nadzieję, że rząd ten będzie rządem silnej ręki, złamie paskarstwo, zaprowadzi walutę zdrową i normalne stosunki w kraju. Wyrażamy p. Sikorskiemu nasze zaufanie.

OBRONCA „UCIŚNIONYCH“

Pos. Pryłucki poprzestał na jednej uwadze, mianowicie wspominał o największej krzywdzie (?) najbiedniejszych warstw ludności żydowskiej... odpoczynku niedzielnym (!)

Pos. Łańcucki oświadcza, że poparcia swego rządowi udzielić nie może.

GEN. SIKORSKI ODPOWIADA.

Następnie zabrał głos gen. Sikorski, który udzielił wyjaśnień w związku z przemówieniami posłów odpowiadając na czynione mu zarzuty.

Mowę swoją zakończył premier słowami: Mówiąc szczerze, nie schlebując nikomu, nie zabiegając o głosy niczyje, stwierdzam, że jeżeli panowie w taki czy inny sposób wypowiedzie się za rządem, który reprezentuję, to rząd ten nie odłoży ani na jeden dzień programu naprawy Rzplitej, jakkolwiek to by się może nie podobało (długotrwałe oklaski).

VOTUM ZAUFIANIA.

Następnie Marszałek oświadczył, że w wyniku dyskusji wpłynął wniosek: Sejm przyjmie do wiadomości oświadczenie p. Prezesa Rady min.

W głosowaniu za wnioskiem oświadczyła się bezwzględna większość i z b y.

POROZUMIENIE CO DO STANOWISKA WOBEC TURCJI.

LOZANNA 23 (PAT) Pomiędzy delegatami sprzymierzonych nastąpiło porozumienie co do propozycji, jakie będą przedłożone Turcji w sprawie odszkodowań oraz repartycji długów otomańskich.

„Bezpartyjny“ partyjnik

General premier pan Sikorski miał odwagę w swoim exposé zadeklamować co następuje:

„Ta zewnętrzna odznaka mojej osobistej przynależności do armji polskiej (mundur) niechaj będzie w obecnej chwili dla panów i narodu dowodem, że jestem i pozostanę w sprawowaniu rządu człowiekiem bezwzględnie bezpartyjnym, nie związanym z żadną klasą...

Bylibyśmy gotowi uwierzyć, gdyby nie to że podwójne oblicze naczelnych władz Rzeczypospolitej, zbyt dobrze jest nam znana. A oto dowód prawdomówności generała.

Podczas sobotniej dyskusji nad exposé gen. Sikorskiego pos. Głabiński przytoczył niesłychany dokument stwierdzający, że generał Sikorski zupełnie otwarcie przesładuje stowarzyszenia i związki narodowe zabraniając podwładnym sobie organom wglądanie w działalność stowarzyszeń lewicowych.

„Ścisłe poufne. Poleca się zarządzić jak najściślejszą inwigilację organizacji, stowarzyszeń politycznych, społecznych, zawodowych jak wreszcie handlowych, przejawiających tendencje faszystowskie, ze szczególnem zwróceniem uwagi na wkazywane jako takie przez organizacje lewicowe,

Tow. „Rozwój“, „Sokół“, organizacje powstańców Górnosląskich (Polska Organizacja Obrony Kraju) i organizacja Wolnego Strzelca (Związek b. Halerczyków) itp. poddać ścisłej poufnej obserwacji, i ustalając:

a) nazwiska założ. i ich przekonania partyjne, b) nazwiska członków zarządu i ich przekonania partyjne, c) nazwiska instruktorów i ich przekonania partyjne, d) nazwiska wybitnych działaczy i ich przekonania partyjne, e) stan liczebny organizacji, f) ilość broni posiadanej (ostrej, ślepej) i miejsce przechowania, g) stan finansowy organizacji i wysokość składek miesięcznych i inne źródła dochodów.

Pozatem informować... wyczerpująco o wszelkich poruszeniach i poczynaniach wspomnianych organizacji, natychmiast, nadsyłając każdego poniedziałku również negatywne odpowiedzi.

Co do rewizji.

Nie może dokonywać rewizji w Stow. organizacji lewicowych bez pozwolenia Min. Spraw Wew. (czyli generała Sikorskiego)

Mundur armji polskiej niechaj będzie dowodem, że jestem człowiekiem bezwzględnie bezpartyjnym.....

Tak mówi prawdomówny generał Armji Polskiej Sikorski i premier wielkiej Rzeczypospolitej...

Całe szczęście iż ten mundur Pogonowskich, Pęczkowskich i ks. Skorupka nie umie mówić... gdyż musiano by go też zamknąć w więzieniu mokotowskim.

Dalej ministerstwo spraw zagranicznych po tragicznej śmierci prezydenta s. p. G. Narutowicza rozsyła za pośrednictwem swoich placówek dyplomatycznych szyfrowy telegram, treści następującej.

„Należy opinji zagranicznej przedstawić że zamordowanie Narutowicza było następstwem ostrych walk partyjnych.

Kiedy, stosownie do tego telegramu nastrojono prasę zagraniczną na ton odpowiadający generał-premierowi, powiedział on w swoim programie znowu:

Najlepszą miarą tej katastrofalnej sytuacji są... głosy prasy zagranicznej, które pod-

kreślają... niezdrową atmosferę panującą w Polsce. i. wskazywały, na nieuchronną rzekomo groźbę... wojny domowej.

„Całą siłą musiały być one stłumione w samym zarodku, aby unicestwić próby rozszerzenia się...!“

Całą więc siłą rzucono się na wiatraki groźnej „wojny światowej“, która chwyciła Polskę w swe szpony, lecz... na papierze i to sfabrykowanym w Radzie Ministrów celem

stworzenia represji na Bogu ducha winnych ofiarach z placu Trzech Krzyży.

Czy tego rodzaju komedia z własnym nardem nie pami munduru, który nosi generał Sikorski, i nie wzbudza wątpliwości co do dobrej woli premiera tam, gdzie cienia czegoś podobnego być nie powinno — zostawiamy oś nie sumienia czytelników?

A. S.

W Polsce musi rządzić większość polska.

USTĘP Z MOWY POSŁA GŁABIŃSKIEGO.

Zw. L.-N. staje na stanowisku, że o losach ojczyzny musi decydować większość polska. (Huczne oklaski na prawicy, wrzawa na lewicy na ławach żydowskich). Nie odmawiamy praw politycznych panom z innych narodowości, są one równouprawnione (Głos: Nie będziemy niewolnikami waszymi), ale gdy chodzi o byt państwa, to co innego i państwo tylko wówczas zakwitnie, jeżeli obywatele tego państwa wszyscy istotnie uważać je będą za swoje własne, jeżeli nie będą myśleli o innych ideałach, ani o ideale w Palestynie, ani gdziekolwiek indziej, tylko tu, jeżeli tu w Warszawie będzie ich serce (Oklaski na prawicy, wrzawa na lewicy). Nie chcemy żeby Polska stała się Austrią (Głos na ławach żydowskich: To prowokacja). W Austrii odpowiadano nam zawsze

że Austrija jest w obozie armji, albo w obozie dwunastki, bo nikt nie przyznawał się do patryjotyzmu austriackiego. Myśmy oświadczyli, że naszym hasłem jest Polska. Widocznie mam rację, jeżeli panowie tak się rozdrażniają. Domagać się więc będziemy, żeby o zasadniczych sprawach naszego państwa decydowała większość polska (Oklaski na prawicy, głosy na lewicy: większość obywateli). W żadnym parlamencie narodowe nie wznęcałyby tego rodzaju opozycji i gwałtu, gdyby kto powiedział, że o losach np. Niemiec mają rozstrzygnąć Niemcy. (Różne okrzyki pos. Wiślickiego (żyda), który wzywa marszałka żeby przywołał mowę do porządku. Marszałek: Proszę p. Wiślickiego o spokój i niekrytykowanie marszałka. (Brawa i oklaski na prawicy).

Obniżanie znaczenia Polski.

(o) „Berliner Tageblatt“ z 17 bm. przynosi obszerną korespondencję swego korespondenta z Warszawy, p. W. Steina, zatytułowaną „Nastroj w Polsce“. Korespondent maluje w bardzo czarnych barwach stan gospodarczy i finans. owo w Polsce, dowodząc, że póki naczelnem żądaniem mas będzie hasło walki z drożyzną i ruiną finansową, w przeciwieństwie do szerzonych przez prawicę hasel „imperjalistycznych“, tak długo trwać będzie rząd Sikorskiego względnie inny rząd lewicowy!!! Korespondent stwierdza dalej, że w Polsce nikt nie myśli o wojowniczych przedsięwzięciach przeciwko Niemcom, i że nawet tak prawica jak i lewica dochodzi do przekonania, że zniszczenie Niemiec będzie zarazem zniszczeniem Polski!! Odwrócenie się od hasel wojowniczych przypisuje korespondent konieczności, wywołanej nędzą i ruiną.

Tyle „Berliner Tageblatt“. We wywo-

dach pana Steina jedno jest prawdą, a mianowicie, że polityka polska jest zupełnie pokojowa. Stwierdzenie to kłam zadaje szerzonym przez to samo pismo podlegającym wiadomościom o rzekomej „mobilizacji w Polsce“. Jednakże przypisywanie tej pokojowej polityki konieczności, wywołanej nędzą i ruiną, jest tendencyjne i zmierza do obniżenia znaczenia Polski. Tembardziej ubolewać należy, że prezes polskiej Rady ministrów użył argumentu o „dzisiejszej sytuacji w Polsce“ jako dowód naszego pokojowego usposobienia w wydziale, udzielonym przedstawicielowi P. A. T. W ten sposób szkodzi się Polsce ogromnie tak co do znaczenia na zewnątrz jak i kursu marki polskiej. Oczywiście, że stan finansowy i gospodarczy państwa jest groźny, jednakże nastrój pokojowy państwa polskiego wypływa z innych przyczyn, niż niemoc i paraliż gospodarczy.

W ZAGŁĘBIU RUHRY.

Sprawozdawca „Matin'a“ opisując wejście Francuzów do Essen, zaznacza, że dopiero będąc w zagłębiu można sobie zdać sprawę z trudności technicznych, jakie musiał rozwiązać francuski sztab generalny przed obsadzeniem Ruhry.

„La Ruhr — c'est une rue“, „Ruhra jest ulicą“, mówił niegdyś marszałek Foch, który obecnie wraz z gen. Degoutte genialnie wykonał plan rządu francuskiego.

„A przecież na ulicy — pisze „Matin“ — nie można rozmieścić artylerji ani zużytkować z dostateczną swobodą kawalerji, również ruchy większych oddziałów piechoty są niesłychanie skrepowane. Gdyż łatwo wówczas o zupełne zatamowanie przejść oraz można się obawiać ciągłych utarczek pomiędzy żołnierzami a publicznością. Zrozumieli to natychmiast marszałek Foch oraz gen. Degoutte i zmniejszyli rozmiary okupacji wojskowej do nieznanego

dotychczas minimum“.

Cóż zrobić? — mówił burmistrz miasta Essen, do dziennikarzy amerykańskich w Wilje wkroczenia Francuzów — jutro będę musiał znaleźć pomieszczenie dla 10,000 żołnierzy.

Burmistrza szybko uspokojono, gdyż następnego dnia zażądano kwater jedynie dla 300 żołnierzy, wobec czego na 500 mieszkańców wy padał jeden żołnierz, gdyż Essen liczy 230,000 mieszkańców.

Należy dodać, że wojska francuskie nie przechodzą przez „ulicę“ Ruhry, lecz omijają ją z prawej i z lewej strony. Ograniczają się one do strzeżenia przejść oraz dróg wodnych i kolei. Wojska rozmieszczone są dalej, w miejscu, gdzie kończą się zabudowania miejskie, a zaczyna się wieś. Jedynie zwykłe warty strzegą najważniejszych punktów życia społecznego jak centrale telegraficzne i telefoniczne, dworce, gazownie, i t. d.

Splata długów zaciągniętych w Ameryce.

Rząd Stanów Zjednoczonych zwrócił się do wszystkich krajów swoich dłużników, z zapytaniem, czy mają możliwość spłacenia należności w

wymiarach wyznaczonych przez komisję konsolidacji długów.

Anglja godzi się na spłacenie 50 milionów sterlingów rocznie. Panuje przekonanie, że Stany Zjednoczone zgodzą się na propozycję Anglji.

NA MARGINESIE,

Dziś! .. Dziś! ..

Bodajże to losów dary!
W Polsce buja paskarz stary, —
Jako stary tak i młody
Święci paskarz setne gody!!
Cóż, że bryndzę czuć wokoło?
Nam paskarzom dziś wesoło!
Dziś, dziś, dziś, dziś za kominem, —
Kielich w górę i klin klinem!
Wstawaj, ha, no, drugi — trzeci, —
Na pijaństwie niech czas zleci!
Dziś, dziś, dziś, dziś, w górę wasy!
Wiwat szampan, wiwat płasy!
Gdzie lzy płyną?!... kto tam kłamie?!...
Do ramienia, hejże ramie!...
Dziś, dziś, dziś, dziś, trzeszczą progii!
Paskarz, hula!... a no, z drogi!!!
Stanisław Żytkowski (Eszet).

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

Zakończenie strajku zecerów.

(K) Strajk zecerów w Krakowie został zakończony. Dziś w poniedziałek stanęli zecerzy do pracy, a we wtorek ukażą się w Krakowie wszystkie dzienniki. Znaczącą jest rzeczą, że na wczorajszym posiedzeniu właścicieli drukarni i de legatów strajkujących na oświadczenie właścicieli drukarni, że w pierwszym tygodniu podjęcia pracy nie będą mogli dokonać wypłat tygodniowych zarobków z powodu braku gotówki, przedstawiciele zecerów oświadczyli, że są gotowi pożyczycie właścicielom drukarni żadaną sumę bez procentu. Widać, że zecerzy mimo strajku posiadają bardzo duże zapasy pieniędzy.

Wychodzące podczas strajku zecerów wspólne pismo „Wiadomości Krakowskie“ ukaże się poraz ostatni we wtorek. Od czwartku pisma krakowskie wychodzić będą normalnie.

Rejestracja rezerwistów w Warszawie.

k) We wszystkich komisarjatch policji państwowej w Warszawie rozpoczęła się wczoraj zarządzona przez władze rejestracja rezerwistów.

Zgłoszenia są dość liczne, tak, że oczekujący tworzą długie ogonki.

Rejestracja, przy której asystuje przedstawiciel pow. komendy uzupełnień, odbywa się pod kierunkiem policyjnego referenta do spraw wojskowych.

Gentleman—bandyta.

(K) Prawie że od roku na terenie Województwa Nowogródzkiego grasuje banda tak zwanego Muchy, Michalskiego. Mucha był oficer rosyjskiej armii, swoimi dziwnymi napadami zdobył sobie niezbitą sławę. Ich kresuwy Rinaldo Rinaldina napada zwykle w otoczeniu 10—12 uzbrojonych towarzyszy na majątki położone blisko granicy. Wszystkie napady identycznie podobne. Otoczywszy zwykle dwór, podczas gdy obecni siedzą przy kolacji, wchodzi do sali jadalnej Mucha, prosząc zebranych, by nie bali się i zapewniając, że nikomu nic złego się nie stanie. O ile wśród obecnych są kobiety. Mucha, w bardzo grzeczny sposób z wdzięcznym uśmiechem przedstawia się Zabrawszy u obecnych pieniądze i wszystkie drogie rzeczy, prosi o pozwolenie wypić z nimi tak miłym towarzystwem szklankę herbaty, za którą zwykle dziękuje w bardzo uprzejmy sposób, całując ręce gospodyni i z ukłonem dobrze wychowanego młodzieńca znika, zawsze nieuchwytny dla policji, znika, żeby za dwa tygodnie zjawiał się w miejscu, gdzie go najmniej oczekują. Po licja jest bezsilna.

Mucha cieszy się dużym zaufaniem miejscowych chłopów, nawet ich miłością, ma wśród nich swoich agentów, którzy doskonale informują go o wszystkim.

Wszelkie zarządzenia władz administracyjnych będą bezskuteczne dopóty, dopóki nasza granica z Bolszewją nie zostanie szczelnie zamknięta.

Zastrzelenia bandyty.

(K) Komendant posterunku p. p. w Tuliszkowie, st. przodownik Jan Czech wraz z posterunkowcem Marcelim Kluczakim, jechali podwodą z

Tuliszkowa do Konina. W drodze pomiędzy przystankiem Piekło, a lasem żychlińskim, zauważyli dwóch podejrzanych ludzi, których postanowili wylegitymować. W tym celu post. Kluczak zszedł z wozu, co widząc jeden z podejrzanych porwał uciekać w pole i na wołanie nie zatrzymał się. Wobec tego użył karabinu, dając jeden strzał. Kula trafiła uciekającego bandytę Tomasza Poruckiego, mieszkańca wsi Piekło gm. Stare Miasto; padł on trupem na miejscu.

Zb odnia bandy o.

(K) 12—tu bandytów dokonało napadu rabunkowego na drodze Karkanowice—Uchówka, pod Nieświeżem, na właściciela majątku Kamionka Konstantego Tutewicza, którego zamordowano. Po zrabowaniu sześciu koni, bandyci zbiegli w stronę granicy.

List otwarty.

DO ZARZĄDU ZWIĄZKU ZAWODOW. LITERATÓW POLSKICH W WARSZAWIE.

„Hellada moja — pisał Krasiński — była niegdys duszą narodów, pieśni jej były paniami świata. Barbarzyńców zuchwałych, co przyszli ze Wschodu odpędziła szczykiem szabel i dźwiękiem surn swoich“.

Wierzyłem dawniej, że piśmiennictwo polskie rozumie swe posłannictwo i te obowiązki, które ciąży na barkach spadkobierców Kochanowskich, Krasińskich i Sienkiewiczów. Wierząc w to, mogłem należeć do zrzęszeń, ogni skujących pracowników pióra. Dzisiaj, w obliczu faktów sponiewierania dostojności drukowanego słowa — honor Polaka nie pozwala mi obcować pod żadną formą z ludźmi, kalającymi swój talent i swe uczciwe dotąd, a nieraz i rozgłosne nazwiska niepoczytalnymi wystąpieniami bądź też tolerowaniem obok siebie perfidnej i hańbiącej roboty, mającej na celu zdeptanie wszystkiego co polskie, shaftnienie imienia polskiego w obliczu kulturalnego świata i przypisywanie zbrodniczych instynktów jednostkom jasnym i czystym, którymi szczyć się winien świat cały, nietylko Polska.

Wystąpienie p. Edwarda Słonkiego, którego uważałem dawniej za jednego z przyjaźni moich (mimo różnic w poglądach), wiersz jego w „Robotniku“ p. t. „Pan Haller“, wiersze piszącego po polsku pana Tuwima, ośmielające go się insynuować kolektywność zbrodni, popełnionej na ś. p. Prez. Narutowiczu, listy otwarte pp. Sieroszewskich — wszystko to są fakty, zmuszające mnie do wystąpienia ze stowarzyszeń, grupujących ludzi piszących po polsku, chociaż wielu z nich, z piętnem niewoli w sercu i na czole, odbiegło dziś od mego zrozumienia obowiązków Polaka i obywatela tak bardzo da leko, że nigdy chyba drogi nasze już się spotkać nie mogą.

Wzywam niniejszem kolegów moich po piórze do ratowania honoru piśmiennictwa polskiego.

Edward Ligocki.

b. Prezes Oddziału Wielkopolskiego Związku Zaw. Lit. Pol. i b. członek Zarządu Oddz. Warszawskiego.

P. s. Zwłoka w ogłoszeniu niniejszego listu spowodowana została pobyt w więzieniu mokotowskim.

Książka o procesie El. Niewiadomskiego.

VOTUM SEPARATUM SĘDZIEGO KOZAKOWSKIEGO.

Pod tytułem „Proces Eligjusza Niewiadomskiego“ ukazała się na półkach księgarskich broszura zawierająca 96 stronnic druku w 8-ce opracowana i wydana przez obrońcę E. Niewiadomskiego, mec. St. Kijeńskiego. Opierając się na specjalnych sprawozdaniach stenograficznych, broszura podaje dosłowne sprawozdanie z całego przewodu sądowego, z podaniem dokumentów śledztwa wstępnego, przemówień stron oraz krótkiego życiorysu i podobizny oskarżonego.

W pracy swej autor ograniczył się do ściśle rzeczowego podania faktów i dokumentów, nadając jej charakter materiałów o znaczeniu

historycznym.

Czytelnik znajduje mnóstwo szczegółów historycznego procesu, dotychczas nieznanych, pominiętych ze stron zrozumiałych względów technicznych w sprawozdaniach dziennikarskich, a bardzo interesujących cennych dla każdego, kto pragnie odtworzyć sobie całość sprawy.

Szczególnej wartościowe są nieogłoszone dotychczas nigdzie dokumenty jak „votum separatum“ jednego z sędziów trybunału sądzącego, dokumenty śledztwa i t. p.

Poniżej podajemy za broszurą mec. St. Kijeńskiego odpis dosłowny votum separatum jednego z sędziów trybunału sądzącego w procesie Eligjusza Niewiadomskiego.

w k. est i w. m. ar. k. ar. oskarżonemu z art. 99 K. K. i art. 15 prze. przech. do K. K. Eligjusza Niewiadomskiemu.

Biorąc pod uwagę, że normalną, przez artykuł 99 K. K. przewidzianą karą jest kara bezterminowego ciężkiego więzienia, artykuł zaś 15 p. p. do K. K. zezwala (bynajmniej nie w formie nakazu) na obostrzenie powyższej kary do kary śmierci właściwie, uzależniając jednakże to obostrzenie kategorycznie zaistnieniem „wyjątkowych warunków danego wypadku“.

że w danym razie przewód sądowy nie zdołał ustalić tych wyjątkowych warunków — obiektywna strona dokonanego przez podsądnego Niewiadomskiego czynu ułożyła się całkowicie w ramach artykułu 99 K. K., nie ulega zaś wątpliwości, że takie „warunki“ jako „wyjątkowe“, specjalne, mające przytem służyć za podstawę do wymierzenia najcięższej z kar, winne być na śledztwie sądowym ustalone niewątpliwie i z całą ścisłością i konkretnie sprecyzowane.

że podsądny Niewiadomski dokonał inkryminowanego czynu bezwątpienia w stanie niezmiernie silnego afektu.

że zwrócona przezeń do sądu w ostatnim jego słowie prośba o wymierzenie mu kary głównej oczywiście nie może być brana pod uwagę w jaki by to nie było sposób, — doszedłem do przekonania, że zgodnie z obowiązującą ustawą kara za czyn przez podsądnego Eligjusza Niewiadomskiego dokonany, może mu być wymierzona jedynie w granicach artykułu 99 Kodeksu Karnego

Sędzia Jan Kozakowski.

Dziś o piątym dniu terminu apelacji dla Niewiadomskiego.

Dziś w środę dnia 24, o godzinie 12 w nocy upłynie dla Niewiadomskiego termin apelacji.

Jeżeli dziś do północy, podanie zabójcy prez. Narutowicza nie nadejdzie do sądu, ani nie zostanie w ciągu dnia wysłane pocztą, to wyrok, wydany dnia 30 grudnia r. ub., uprawomocni się i skazany utraci prawo do apelacji.

Dotąd nie wpłynęło do sądu podanie Niewiadomskiego.

Natomiast „Kur. Czerwony“ dowiadyuje się, że mec. Paschalski ma w imieniu rodziny zabitego prezydenta Narutowicza złożyć prezydentowi Rzeczypospolitej prośbę o ulaskawienie Niewiadomskiego.

Ten krok mec. Paschalskiego może jednak nastąpić dopiero po fakcie uprawomocnienia się wyroku.

Rzekoma zdrada szyfru.

„Kurjer Poranny“ w dwu ogromnych artykułach wytacza oskarżenie, jakoby pos. Głabiński przez odczytanie w pełnym Sejmie okólnika p. Ministra Spr. Zagr. do poselstw po zamordowaniu ś. p. Narutowicza zdradził państwowy szyfr dyplomatyczny. Całe oskarżenie polega na drobnych, nieporozumieniu. Mianowicie pos. Głabiński odczytał tylko streszczenie okólnika a nie brzmienie dosłowne, tak że dla szyfru rzecz ta nie ma najmniejszego nawet znaczenia. Śmieszność, wynikająca z zestawienia kilkuset wierszy ataków z zupełnym brakiem podstawy rzeczowej, jest rzeczywiście niezwykła i budzi ogólną wesołość w kołach politycznych.

ZYGZAKI

Nadzwa (czu) p'osp'iech magistratu.

W odpowiedzi na notatkę pomieszczoną w naszym piśmie w Nrze 230 z dnia 13 sierpnia 1922 roku p. t. „Magistrat łódzki wrowa dza swietowanie soboty” po upływie 5 miesięcy dnia 20 stycznia 1922 r. otrzymaliśmy nareszcie komunikat magistracki dotyczący tej sprawy:

Magistrat nie świętuje soboty.

W związku z notatką jednego z dzienników miejscowych, jakoby magistrat praktykował święcenie sobót na placach targowych, magistrat wystosował wyjaśnienie do władz nadzorczych, stwierdzając, iż: targi na placach na jakich odbywają się cztery razy tygodniowo (w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki), zaś w środy i soboty uskuteczniane jest oczyszczanie placów. Jak wynika z powyższego, za niechanie targów w dni sobotnie ma za przyczynę wyłącznie względy sanitarne.

Czyżby aż dwa dni w tygodniu potrzeba było do oczyszczenia targu? A przez ten czas właściciele kramów tracą bardzo wiele nie mogąc handlować. Swoją drogą dziwnie wypada ten dzień sprzątaną w sobotę tj. wtedy gdy żydzi mają zamknięte sklepy i kupcy chętniej nie robiliby im konkurencję.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

24 stycznia Środa Tymoteusza
Wschód słońca g. 7 m. 32
Zachód g. 5 m. 03

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 53)
Muszyn
Filharmonja (Dzielna 20)

Teatr „Scala” (Cegielniana 18)
Banko

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Męczennica miłości”

„Oseon” (Przejazd 2)

„Czarna koperta”

„Luna” (Przejazd 1)

„W noc karnawałowa”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Tragedja skrzyplka”

Spół Pracow. Państw. (Sienkiewicza 40)

„Saf”

„Nowości” (Piotrkowska róg Główniej.)

Miłość i sprawiedliwość

Miejska Biblioteka Publicz (Andrzeja 14)

otwarta codziennie od 3—9 wiecz.

— Kalendarzyk historyczny.

1564 Zwycięstwo Mikołaja Radziwiłła nad III
1584 Jan Zamojski bije na głowę Austriaków
pod Bieczyną.

Wiadomości bieżące

— Pobory styczniowe urzędników i wojskowych.

Ministerjum skarbu rozesłało rozporządzenie wypłacenia natychmiast wszystkim funkcjonarjom państwowym i oficerom 40 proc. styczniowych poborów z potrąceniem normalnego podatku dochodowego w stosunku rocznym. 1 lutego poleca ministerjum wypłacić pobory styczniowe bez obecnego dodatku.

Szeregowym zawodowym wojskowym polecono wypłacić natychmiast 60 proc. uposażenia styczniowego.

— Tępienie nadużyć handlu pośredniczącego.

Ukazało się rozporządzenie Rady ministrów, w przedmiocie zmian w przepisach o zwalczaniu lichwy.

Na mocy tego rozporządzenia zakazuje się wykupywania, celem dalszej odsprzedaży przedmiotów powszedniego użytku na ulicach miasta, a także — na targach, w godzinach, przeznaczonych

Walka między katolikami a marjawitami.

ZAJĘCIE PRZEMOCĄ KOŚCIOŁA POLSKIEGO. INTERWENCJA POLICJI.

b) Onegdaj w czasie nieszpor odprawianych przez ks. polsko — katolickiego kościoła Ludwika Rytela w Zgierzu, przybyli nagle księża marjawicy z Łodzi, Zyrardowa i Niesułkowa wraz z częścią parafjan, około 300 ludzi i zajęli przemocą kościół.

Podczas zajęcia tego doszło do bójki. Przybyli po zajęciu kościoła przemocowali w nim i ponimo, iż kościół wraz z gruntem stanowią prywatną własność ks. katolickiego Pagowskiego, nie chcą zeń ustąpić.

O powyższym zawiadomiono władze tutejsze, które wydelegowały do Zgierza zastępcę starosty Dukwicza i komendanta policji na

nych zarządzeniem władz, uprawnionych do wydania takich zarządzeń, dla bezpośredniego zapatrywania się spożywców.

Zakazuje się również skupowania na wsi od producentów rolnych przedmiotów powszedniego użytku, celem dalszej odsprzedaży, przez osoby do handlu na podstawie świadectw przemysłowych nie uprawnione i nie posiadające własnych miejsc sprzedaży w miastach lub uprawnień do handlu domokrażnego.

Winni niestosowania się do tego rozporządzenia karani będą aresztem do 3-ch miesięcy i grzywną do miliona marek łącznie lub jedną z tych kar

— O popularyzację teatru.

b) Komisja teatralna urządza konferencję przedstawicieli związków robotniczych i podobnych organizacji, celem omówienia potrzeby spopularyzowania idei teatru wśród mas robotników i jego pedagogicznego znaczenia.

— Walka z lichwą.

b) Lotny oddział do walki z lichwą w sklepach i na targach pozostający w ścisłym kontakcie z referentem walki z lichwą przy komisarjacie rządu, w ostatnich kilku dniach dokonał rewizji w restauracjach, sklepach z artykułami pierwszej potrzeby, piekarniach i sklepach rzeźniczych. U całego szeregu właścicieli ujawniono pobieranie nadmiernych cen za artykuły spożywcze. Ogółem spisano protokołów i pociągnięto do odpowiedzialności 114 właścicieli sklepów spożywczych, restauracji i rzeźników, przeważnie za pobieranie wygórowanych cen, magazynowanie większych transportów mąki w celach lichwiarskich oraz magazynowanie zapalek.

Lotny oddział ten został zorganizowany w tym celu, aby codziennie odbywać kontrole w powyższych sklepach. Winni przekroczenia przepisów obowiązujących będą karani w myśl odnośnej ustawy o zwalczaniu lichwy.

— W sprawie sprzedaży ryb.

b) Komendant policji na miasto Łódź, inspektor Roszkowski, polecił kierownikowi komisarjatu wydać jaknajenergiczniejsze zarządzenia, celem dopilnowania przez podwładne organa, bezwzględne stosowania się handlujących rybami do wydanych przez komisarza rządu przepisów oraz rozłożenia nad miejsca mi sprzedaży tego artykułu odpowiedniego dozoru. W myśl tego zarządzenia w sklepach przeznaczonych do sprzedaży ryb żywych wolno jedynie sprzedawać te ryby śnięte, które usnęły z pośród żywych wskutek nieprzewidzianych wypadków jak brak wody, mróz i t. p.

Z powyższego wynika, że ilość ryb śniętych w stosunku do ilości ryb żywych, powinna być minimalna, nie przekraczając normalnie 4-5 proc. Przechowywać je należy bądź w kadziach i koszach, bądź to w czystych beczkach i nieckach. Przy przechowywaniu tych ryb, nie wolno używać lodu brudnego dla zdrowia szkodliwego. Sprzedaż ryb śniętych specjalnie przeznaczonych, w sklepach przeznaczonych do sprzedaży żywych ryb, jest surowo wzbroniona. Ryby śnięte należy niezwłocznie oddzielać od ryb żywych. Sprzedaż takowych w stanie rozkładu jest wzbroniona i podlegają one konfiskacie celem bezwzględnego zniszczenia.

powiat Ryszkowski, którzy po nawiązaniu kontaktu z burmistrzem w Zgierzu i spisaniu protokołu, polecieli wystawić przed kościołem posterunek policyjny. Posterunek pilnuje dzień i noc porządku, oraz czuwa nad bezpieczeństwem publicznym.

Nadmienić należy, że na zasadzie paragrafu 4 ustawy kościoła marjawickiego parafjanie wybierają proboszczów, tymczasem księża marjawicy przybyli do Zgierza bez wyboru gdzie zamierzają przeprowadzić wybory. Jednak nie dopuszczają parafjan przychylnych księżom Pagowskiemu i Rytłowi.

— Wypłata emerytur.

a) W ostatnich miesiącach następowały w krótkich odstępach czasu częste zmiany w wysokości zaopatrzeń emerytalnych (pensji wdowich i sierocych). Ponieważ odrębne przekazanie normalnych rat zaopatrzeń za miesiąc luty r.b. i zasiłków przyznanych ostatnimi czasami musiałoby spowodować opóźnienie wypłat. Izby skarbowe uzyskały upoważnienie zasiłków wraz z ratą pensyjną za miesiąc luty r.b. już w ciągu stycznia r.b. i w tym celu wydały wszystkie potrzebne zarządzenia.

— Podwyższenie taryfy tramwajowej.

Magistrat łódzki postanowił nową podwyżkę ceny biletów tramwajowych. Od środy, 24 b.m. zwyczajny przejazd tramwajem kosztować będzie 400 marek.

— Jakie postoje w fabrykach są płatne.

(b) Niedawno temu z powodu popuszczenia się maszyny parowej w fabryce Brunona Ramisza oraz z powodu niedostarczenia prądu przez elektrownię fabryka była nieczynna, wobec czego administracja odmówiła zapłaty robotnikom za czas postoju. Robotnicy oświadczyli, że postoje te były nie z ich winy, wobec czego nie mogą być stratni. Na odbytych pertraktacjach między administracją fabryki, a delegatami robotników do porozumienia nie doszło i związek „Praca” sprawę tę przekazał inspektoratowi pracy do rozstrzygnięcia.

W związku z tem wczoraj inspektor pracy p. Kuliczkowski zawezwał do siebie przedstawiciela firmy Ramisza, któremu oświadczył, iż w myśl umowy zawartej między przemysłowcami, a robotnikami za postoje nie z winy robotników, nie wolno potrącać nic z normalnych zarobków. Natomiast co do postoju z powodu braku prądu robotnikom zapłata się nie należy, gdyż postój ten został spowodowany siłą wyższą. Po długich pertraktacjach przedstawiciel firmy uznał motyw inspektora pracy za słuszny i zatarg został zlikwidowany.

— Stowarzyszenie b. wojskowych.

„Dnia 20. I. b. m. w sobotę odbyło się III—e posiedzenie międzyzwiązkowej komisji stowarzyszeń b. wojskowych, na którym podpisano protokół i regulamin, oraz dokonano wyboru zarządu. Reprezentowane były następujące stowarzyszenia:

1) Stowarz. Legjon.: ob. Rutkowski i Ty-szel, 2) Stowarz. Weteranów 1863. r.: ob. Jaśkiewicz Fr. i Korzeniewski, 3) Zw. Inwalidów: ob. Pawlak i Murzyński, 4) P. O. W.: ob. Urbach, 5) Zw. Strzelecki: ob. Czarnecki, 6) Liga Kobiet: ob—ka Gaux, 7) Związek Hallerczyków: ob. Karasiński. Do Zarządu weszli: ob. Rutkowski — Przewodniczący, ob. Jaśkiewicz i Pawlak — wice—przewodniczący, ob. Karasiński — sekretarz, ob—ka Gaux — skarbniczka.

Postanowiono przeprowadzić ścisłą ewidencję przez poszczególne Stowarzyszenia przedsiębiorstw handlowo — przemysłowych i rzemieślniczych, posiadanych przez Stowarzyszenia i ich członków w celu wzajemnego poparcia i zainteresowania temi przedsiębiorstwami ogółu mieszkańców.

Następne posiedzenie komisji wyznaczono na 3 lutego o godz. 19—ej. (Nie wiedzieliśmy, że Liga Kobiet (?) składa się z byłych

wojskowych, również przypuszczaliśmy, że P. O. W. było instytucją, która przygotowywała materiał dla wojska a nie instytucją ścisłe wojskową. Przyp. Red.)

Wypadki i kradzieże

— Ofiara zawodu.

b) Na dworzec Łódź-Fabryczna przywieziono parowozem z Widzewa robotnika kolejowego Stanisława Rapeckiego zam. we wsi Rężyca gm. Galkówek, który podczas spinania wagonów został przygnieciony przez manewrujący pociąg, skutkiem czego uległ złamaniu ręki i nogi. Poszkodowanemu pierwszej pomocy udzielił felczer kolejowy, poczem pogotowie odwiezło go w stanie groźnym do szpitala Poznańskich.

— Wyrodna matka.

b) W podwórzu posesji przy ul. Piotrkowskiej 93, obok komórek znaleziono w śniegu pakunek zawinięty w papier i obwiązany sznurkiem. Po rozwinięciu stwierdzono zwłoki noworodka płci męskiej. Trupa przewieziono do prosektorjum przy ul. Łąkowej, zaś za wyrodną matkę policja wszczęła poszukiwanie.

— Zgon w poczekalni.

b) W poczekalni tramwajów dojazdowych Zgierz-Aleksandrów przy ul. Zgierskiej 13, zmarł nagle idąc do pracy majster tkacki Juliusz Horzmann zam. przy ul. Wysokiej 23.

— Niedożyły samobójca.

b) Na strychu domu przy ul. Piotrkowskiej 24, usiłował pozbawić się życia przez powieszenie syn dozorey tego domu Jan Benke. Matka jego jednak spostrzegła wczas samobójstwo i przecięła sznur, na którym syn wisiał. Zawezwano pogotowie, które po udzieleniu denatowi pierwszej pomocy pozostawiło go w stanie nie budzącym obaw. Powodem samobójstwa było jak ustalono podejrzenie go o kradzież.

— Kradzieże.

b) Do składu manufaktury firmy Herman Toruńczyk przy ul. Trauguta 8, dostali za pomocą podrobionych kluczy niewykryci sprawcy i skradli różnego towaru wartości 10 milionów mk.

Ze sądów

— Łagodna kara na paskarza.

(b) 28 listopada 1919 r. komisarz policji kryminalnej w Łodzi p. A. Sitkowski otrzymał poufną wiadomość, że w hotelu „Palast” przy ul. Dzielnej 30, znajduje się skład artykułów żywnościowych i różnych towarów pierwszej potrzeby, nagromadzonych w celach spekulacyjnych. Przeprowadzona rewizja wykryła w jednym z pokoi hotelowych 10 worków kawy, 4 skrzynie herbaty, 2 i pół skrzyń sody, 135 par nowego obuwia, 185 nowych spodni, 30 sztuk towaru manufakturowego, 4 sztuki towaru surowego i 4 resztki podszewki.

Zbadany w charakterze oskarżonego Leopold Dobrzyński zeznał, że przy hotelu jest restauracja i mechaniczna pralnia. Dla zapotrzebowania restauracji, oskarżony posiada zawsze duże zapasy kawy, herbaty i t. p. Zapasy obuwia i spodni nie należą do oskarżonego, lecz do Izaka Majerowicza.

Sprawę powyższą rozważał wczoraj sąd okręgowy. W ostatnim słowie oskarżony oświadczył, że policja wprowadziła w błąd prokuratorję, i że dochodzenie dokonane zostało na tle osobistej złości na niego przez komisarza Sitkowskiego (?)

Sąd po 2 godzinnej naradzie uznał Dobrzyńskiego winnym przechowywania powyższych artykułów w celu spekulacyjnym i ska-

zał go na 1 miesiąc bezwzględnej aresztu, na zapłacenie 500,000 mk. grzywny oraz konfiskację 35 sztuk towaru manufakturowego.

Teatr i muzyka

— Teatr miejski.

Dzisiaj pełna pogody komedia Jerzego Szaniawskiego „Murzyn”.

W głównych rolach Turonśka (Ada), Wiśniewska (Rybska) i (Jim) Rzęcki.

— „Pajace” z Gruszczyńskim, Mokrzycką i Freszlem.

W środę dn. 31 bm. w sali Filharmonji o godz. 8-ej wiecz. wykonany będzie akt pierwszy z opery „Pajace” w kostjumach z udziałem Gruszczyńskiego, Mokrzyckiej i Freszla.

W drugiej części programu artyści odśpiewają duety i arje operowe. Przy fortepianie dyr. Ryder. Bilety w kasie Filharmonji.

— Trzeci poranek literacki w Teatrze Miejskim.

Odbędzie się w niedzielę 28 stycznia o g. 12 w poł. Poranek poświęcony będzie twórczości Szekspira. Odczyt o „Teatrze elżbietańskim” wygłosi p. Wilam Horzyca z Warszawy krytyk i znawca literatury angielskiej, poczem odtworzone zostaną wyjątki z „Hamleta”, „Otella”, „Romea i Julii”, „Kupca weneckiego” i „Burzy” w interpretacji pań: Bronowskiej i Jerzmanowskiej oraz panów Tańskiego, Rzęckiego i Rozmarynowskiego. Bilety w kasie Teatru.

— Odczyt Cezarego Jellenty.

W niedzielę dn. 28 bm. w sali Filharmonji o godz. 8.30 wiecz. znakomity nasz publicysta i literat p. Cezary Jellenta wygłosi nadę interesującą prelekcję literacką na temat „Don Juan i Casamola”. Bilety w kasie Filharmonji.

Komunikaty

— Nadzwyczajny dodatek.

Łódź, dn. 21. I. Telegr. koresp. własn.

Dzisiaj specjalny kurjer z filmem „Lucrezia Borgia” przybył expresse do Łodzi.

Na dworcu powitali go reprezentanci za rządu kina „Luna”, przedstawiciele sfer artystyczno-literackich, Klubu Kinomanów i Związku artystów muzyków. — Jak się dowiadujemy ze źródeł wiarogodnych, film ten jako monumentalne arcydzieło znakomitego reżysera Oswalda będzie wyświetlany od czwartku 25 stycznia r. b. w najświetniejszym kinoteatrze „Luna”.

Łódź, 22. I.

Na ogólną prośbę stałych bywalców Kina „Luna” dyrekcja tegoż postanowiła dla zachowania całości wrażenia wyświetlić obydwie serje jednocześnie t. j. 12 aktów. Seans trwać będzie 2 godziny.

Radio-telegraf 26. XII godz. 3.20.

Paryż — „Wieża Eiffla” „Lucrezia Borgia” jest wyświetlana jednocześnie we wszystkich stolicach-swiata, jak: Paryż, Londyn, New — York, Kopenhaga i t. d. Paryska prasa pisze: że film ten został stworzony... ku wskrzeszeniu wiary i piękna, ku wybawieniu nas z pęt zezwierzczenia, co stanowi jedyny a konieczny warunek odrodzenia każdej prawdziwej kultury, wszystkich rozkoszy, poczucia wolności i braterstwa ludów.

Nowy — York.

„New — York Herald” pisze że jeżeli kiedykolwiek młoda kobieta zdolna była rozpl-

mienie fantazje poety, to była nią z pewnością „Lucrezia Borgia” w rozkwicie swojej młodości i piękności.

Nimb tajemniczości jaki ją otaczał, jej zmienne losy — wszystko to uczyniło z niej najbardziej pociągającą kobietę onego czasu.

Komunikują że w obrazie „Lucrezia Borgia” biorą udział: Liana Haid, Conrad Veidt, Basserman, Wegener i inne wybitne siły ekranu.

5401—1

P. Anusz działał bezprawnie.

Sąd apelacyjny orzekł, że p. Anusz bezprawnie zawiesił „Myśl Narodową” i aresztował p. A. Nowaczyńskiego. — Czy taki urzędnik może pozostać na urzędzie?

Sąd okręgowy warszawski na posiedzeniu gospodarczym w składzie 5—u sędziów rozpoznawał wnioski komisarza rządu m. st. Warszawy p. Anusza o konfiskacie oraz zawieszeniu „Myśli Narodowej” za art. „Mistyfikacja” oraz „Testament” (Nr. 1 „Myśli Nar.”), pióra A. Nowaczyńskiego.

Prokurator p. Rudnicki popierał te wnioski, lecz sąd nie zgodził się z opinią prokuratora i wniosków p. Anusza o konfiskacie i zawieszeniu „Myśli Narodowej” nie zatwierdził.

Niezadowolony z tej decyzji p. prokurator decyzję sądu okręgowego zaskarżył do sądu apelacyjnego.

Na wczorajszym posiedzeniu sąd apelacyjny zatwierdził decyzję sądu okręgowego.

Czekamy teraz decyzji prezesa ministrów i ministra spraw wewnętrznych gen. Sikorskiego. Musi on wypowiedzieć się, czy może pozostawić przy władzy urzędnika, co do którego sąd stwierdził, że bezprawnie zawiesił organ opinii publicznej, pozbawił wolności słowa i wolności osobistej jednego z najwybitniejszych pisarzy polskich Rzeczypospolitej.

Z OSTATNIEGO JILU

ROKOWANIA STINNESA... O WĘGIEL ANGIELSKI.

LONDYN 23 (wł) Według tutejszych wiadomości Stinnes przybędzie do Londynu, ażeby prowadzić dalsze rokowania w sprawie zakupu węgla angielskiego. Dotychczasowa delegacja niemiecka ma pozostać w Londynie. Zakupiony dla Niemiec węgiel ma być ładowany w portach Hull i w New Castel.

DELEGACI WŁOŚCY NA G. ŚLASKU.

KATOWICE 23. (wł) Wczoraj bawili tu włoscy delegaci w sprawie zakupu węgla.

NARADY NAD SYTUACJĄ.

PARYŻ 23 Na wczorajszej radzie między ministerjalnej dyrektor kopalń państwowych Guillaume zdawał sprawę o położeniu w Zagłębiu Ruhry. W czasie obrad był obecny marszałek Foch.

BOLSZEWICY GROŻĄ.

LONDYN 23 (wł) „Times” dowiaduje się od swego korespondenta przebywającego w Zagłębiu Ruhry, że rosyjscy komuniści prowadzą silną agitację wśród tamtejszych robotników, nawołując ich do cierpliwości i zapowiadając, że w maju czerwona armja będzie tak dalece przygotowana, iż wypowie wojnę Francji.

Walcmy z paskarstwem!

Kino Spółdzielni

Pracowników Państwowych

Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych.

Arcydzieło łącznej wstępniej „Patche Jermolew”. Ulubienie: publiczności — **Możuchin i Lisienko** w najnowszym 6 o aktowym dramacie —

MIŁOŚĆ I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Film ten przykuwa, porywa i oszałamia brawurą i wirtuozyą gry, doprowadzonej do ostatnich granic realizmu. Muzyka pod kierunkiem Z. Sanđomierskiego — Pozątek przedstawień w soboty niedziele i święta o godz. 5, w dni powszednie o 5-ej p. p., ostatni seans o 9.15 wiecz. — UWAGA. Dla członków Spółdz. Pracow. Państwowych zniżka 50 proc, dla Urzędników Państwowych 25 proc. za wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

(5402b)

Zo świata

PRZEMYSŁ I HANDEL.

ORZEŁ SCHWYTANY REKA.

(§) W dolinie Klosteral, ciągnącej się z Bludenau w kierunku Arlberga, w Tyrolu, spoz strzegł w tych dniach — jak donoszą dzienniki wiedeńskie — 71-letni włościanin wielkiego orla, raczącego się na skraju lasu świeżo zabita sarenka.

Gdy włościanin zbliżył się lasu, orzeł chciał zerwać się do lotu, objedzony jednak nie mógł tego uczynić, zapadając w miękkim śniegu. Wówczas włościanin ujął go rekoma i choć silny ptak bronił się gwałtownie dziobem i szponami, włościanin nie puścił go, dzięki grubym, skórzonym rękawicom i przyniósł zdobycz do chaty.

Schwytany w tak niezwykły sposób ptak, jest tak zwanym orłem skalnym (Steinadler), gnieźdzącym się w okolicach Arlberga.

SIEDEM GODZIN LOTU BEZ SILNIKA

(§) Nowy triumf lotu t. zw. żądliwego (Vol a voile) notują dzienniki francuskie. Godną przytem uwagi jest okoliczność, że lotu tego dokonano nie na aeroplanie specjalnie do tego zbudowanym, lecz na zwykłym dwupłatowcu wojskowym Henriota, wagi 600 kilo.

Lotu tego dokonał dnia 3 b. m. lotnik francuski, porucznik Thoret w Biskry (Algier), gdzie nie bawem ma się rozpocząć konkurs aeroplanów bezsilnikowych.

Porucznik Thoret, interesujący się już od dłuższego czasu lotem przy pomocy silników bardzo słabych jakoteż zupełnie bez silnika, wysłany był przez francuski wicesekretariat aeronautyki do Biskry dla zbadania tam prądów atmosferycznych z powodu nadchodzącego konkursu lotniczego.

Przy tej sposobności dokonał dnia 2 stycznia dwukrotnie lotu, trwającego 1 godz. 44 minuty przy silniku zupełnie zamkniętym i wreszcie dnia 3 stycznia, wzbiwszy się w powietrze o godz. 9 min. 3 i zamknawszy silnik na wysokości 6.0 stóp, unosił się w powietrzu.

EMERYTKI HAREMOWE

(§) Po ucieczce z Konstantynopola sultana Mahometa VI pozostały w pałacu sultanskim liczne damy haremowe, małżonki różnego stopnia byłego sultana.

Rząd turecki, nie chcąc pozostawić byle te fali woryty sultanskie bez środków do życia, postanowił wypłacać im emerytury w wysokości 15 do 20 funtów tureckich miesięcznie. Po raz pierwszy wypłacono te emerytury dnia 1 stycznia ku wielkiej radości osieroconych małżonek b. cesarza Turcji.

Poza tem jednak pozostało 22 księżat i 25 księżniczek z rodu sultanskiego, które za czasów cesarstwa pobierały apanaże do wysokości 800 funt. tureckich miesięcznie. Książątom tym i księżniczkom postanowiono wypłacać również ze skarbu państwa zapomogi, ale zredukowane mniej więcej do dwudziestej części pobieranych przedtem apanaży. Natomiast pensje, pobierane przez 15 żyjących teściowych Mahometa VI, rząd angielski skreślił zupełnie, jako niezasadne.

JACK LONDON

Straszne wyspy Solomona.

(Ciąg dalszy)

Bertie bladł coraz gwałtowniej i coraz gwałtowniej organizm jego domagał się wzmocnienia cocktailem, który Mr. Harriwell starannie dla niego przyrządzał. Ale nim mógł się nim pokrzepić wpadł do pokoju młody człowiek z oznakami silnego podniecenia.

— Cóż znowu rzeka wylała? — zwrócił się ku niemu kierownik plantacji.

— Nie o wylew tu chodzi, ale o murzyna uzbrojonego w oryginalny Snider, z którego strzelał do mnie, ukryty w zaroślach trzećcionych, bardzo niedaleko domu. A, przerażam rad jestem poznać pana Mr. Arkright.

— Mr. Brown, mój pomocnik — przedstawił towarzysza Harriwell — a teraz wzmocnij się pan cocktailem.

— Ale skąd mógł wydostać Snidra? — indagował dalej mocno wzburzony Brown.

— Zawsze byłem przeciwnym trzymaniu broni w osobnym budynku — wtrącił Mc Tawish.

— Ależ zapewniam pana — odrzekł pożywczo Harriwell, — że skrzynia stoi zamknię-

W sprawie pozwoleń na wywóz nasion.

(=) Biuro prasowe związku polskich organizacji rolniczych komunikuje, że wszelkie podania o wywóz maszyn w granicach ogłoszonego planu eksportowego będą awzględnione przez Główny urząd przywozu i wywozu tylko dla tych firm i organizacji rolniczo-handlowych, które zarejestrują swoje patenty handlowe w Głównym urzędzie przywozu i wywozu. Repartycje kontyngentu na wywóz nasion, peluszek i wyki odroczone zostały do dnia 27 b. m. (4)

Ceny węgla i gazu.

(=) Węgiel wciąż drożeje, co wywołuje jedno cześnie podnoszenie się ceny gazu nie tylko w Warszawie, lecz i w innych miastach polskich, w których funkcjonują gazownie. Wszelako w Warszawie cena gazu w porównaniu z cenami innych gazowni jest znacznie niższa, gdyż po ostatnim podniesieniu ceny, opłata wynosi 18,000 mk. za 1000 stóp kub., w Krakowie zaś już nieco drożej bo 18,900 mk, natomiast w Kaliszu 19,810 mk., w Lwowie 20,762 marki, w Łodzi 21,000 mk., a w Toruniu 22,640 marek. Ceny te ustalonno na styczeń r. b., lecz opłaty te nie mogą być ustalone, gdyż nie upłynął miesiąc od ostatniej podwyżki ceny węgla, a już z dniem 17-go b. m. cena węgla wzrosła znowu o 30% i odpowiednio koszt ta robocizny, co wywoła nową podwyżkę ceny gazu: Włec co będzie dalej? Niestety, nie ma na to odpowiedzi. Cena gazu będzie podwyższana w dalszym ciągu do czasu ostatecznego ustalenia ceny węgla bez obawy dalszych podwyżek, co jest bardzo pożąpane (4)

Bilety skarbowe 100-tysięczne.

(=) Bilety te z tabelą wartości dziennej emitowane 10 stycznia 1922 r. podług ustalonego terminu będą 1-go lutego r. b. wycofane i opłacane w nominalnej wartości. Dla obecnych obrotów tak w handlu, jak w przemyśle, dochodzących do sum, o których dawniej nie myślano, będące w obiegu znaki płacone po 1000—5000 i 10,000 mk. już nie są wystarczające. Odbiór i wypłata paromilionowej sumy jest dziś b. częstym faktem, przyczem na liczenie stosów pieniędzy ogół traci za dużo czasu, prócz tego przewożenie tych kuferek jest obecnie b. kosztowne i może nieraz narazić na niebezpieczeństwo.

Dlatego szerszy ogół chętnieby powitał nową emisję tych biletów, nie tylko, jak dotąd po 50 i 100,000 mk., ale nawet o znacznie wyższej wartości — byleby urzędy i P. K. K. P. przyjmowały te bilety za gotówkę według dziennej wartości.

Nie wątpimy, że władze skarbowe zechcą zadocę uczynić dogmatniom się ogółu. (4)

Szkodliwe pośrednictwo.

(=) Niemcy, jako pośrednicy opanowali całkowicie handel środkowej Europy. Dotyczy to w sposób szczególny jaskrawy Polski. W kierunku uniezależnienia się od pośrednictwa niemieckiego działaliśmy bardzo mało. Poczęli nam pomagać w tym kierunku Francuzi w sposób dla nas uciążliwy, ale skuteczny, mianowicie wlażąc we francuskiej strefie neutralnej w Maroku nie uwzględniają podań o pozwolenie na wywóz towarów pochodzących z Polski które są importowane za pośrednictwem portów niemieckich. (4)

Giełda.

Giełda Łódzka, z dnia 23 b. m.				
		w plac.	żądań.	tra
Dolary St. Zjedn.	czeki	28300	28400	28200
"	gotówka	28300	28400	—
Franki belgijskie	gotówka	1650	—	—
"	czeki	—	—	—
Franki francuskie	gotówka	—	1820	—
"	czeki	—	—	—
Franki szwajcarskie	gotówka	—	5,300	—
"	czeki	—	—	—
Korony austriackie	"	—	0 40	—
Funty angielskie	gotówka	131,000	136700	—
"	czeki	—	—	—
Korony czeskie	"	—	785	—
Marki niemieckie	gotówka	—	1,25	—
"	czeki	—	—	—
Miljonówka	"	—	1690	—
Bank Związku Spółek Zarobkowych	—	—	—	—

Giełda warszawska

Dot. St. Zjd.	23425	Dot. Kanad.	
Marki niem.	157	Funty	
Czeki i wpłaty.			
Belgia	1640	London	132,000
Berlin	1,27 1/2	Nowy Jork	28,400
Gdańsk	1,28	Paryż	1,822
Praga	790	Wiedeń	41

Akcje.

Bank hand.	45,000	Ostrowiec	88000
" Dyskont	34000	Radzki	40500
" Kredyt.	12000	Starachowice	41000
" Zjed. Z Pol.	10250	Zyrardów	1,735,000
Cukier	592500	Borkowski	7,200
Drzewo	6700	Zegluga	4200
Lilpop	91000	Jabikowscy	11,500
Cegielski	95000	Nafta	8,800

W Scali 24 i 25 b. m.
K. Junosza-Stepowski
 z zespołem odegra komedję w 3 akt.
BANCO
 Bilety u Komara. (146b)

(7)

ta i nienaruszona na swoim miejscu.

Brown uśmiechnął się z widocznym powątpiewaniem.

— Proszę iść za mną i przekonać się, — zawołał podniesionym głosem kierownik plantacji. Bertie udał się z nimi do sąsiedniego budynku, gdzie Harriwell tryumfującym ruchem wskazał na dużą, okutą skrzynię, stojącą w rogu pokoju.

— W takim razie nie pojmuje, sąd lotr ten dostał broń — upierał się nieprzekonany Brown, podczas, gdy Mc Tawish uniósłszy wieko paki przekonał wszystkich, że jest pusta. spojrzeli po sobie w niemiłym przerażeniu. Mc Tawish zaklął głośno pod adresem służby domowej, którą stale podejrzewał o znowę z buntownikami.

— Sprawa przedstawia się bardzo poważnie, ale może z niej jakoś wybrniemy. To, czego ci krwiożerczy ludzie najbardziej od nas potrzebują, to dobrej nauzki; damy ją im niewątpliwie. Proszę panów wszystkich o przyniesienie do stołu karabinów, a pan, panie Brown będzie łaskaw przygotować czterdzieści lub pięćdziesiąt naboji dynamitowych. Damy my im nauzkę; a teraz proszę panów na obiad.

Jedyna potrawa, której Bertie nie jadł, to było miejscowe curry, toteż został uraczony wspaniałym omletem, do którego zabrał się z wielkim apetytem. Już kończył swą porcję, gdy Harriwell kosztując tenże sam omlet skończył nagle jak oparzony, wyplu-

z potokiem kław.

— To już drugi raz się powtarza — wtrącił oburzony Mc Tawish, podczas, gdy kierownik plantacji w dalszym ciągu splotwał i kłął.

— Co się powtarza drugi raz — spytał za mierzającym z przerażenia głosem, Bertie.

— Trucizna... tym razem kucharz będzie wisiał. W ten sam sposób przeszedł się na tamten świat buchalter w Cape Marsh. Strasznie umierał. Mówią w Jessie, że wyl z bólu tak, że go o trzy mile słyszano. Zakuje kucharza w kajdany — miotał się w dzikim gniewie Harriwell — Szcześnie choć, żeśmy się w sam czas spostrzegli.

— Bertie siedział jak martwy; nie było kropli krwi w jego zszarzałych policzkach. Chciał o coś pytać. Ale tylko urywki mamrotanych wyrazów wydobywały się ze ściśniętego gardła.

Wszyscy spojrzeli a niego z żywym niepokojem.

— Ja zjadłem pełny talerz omletu — wyrzucił nieszczęśliwy jednym tchem, niczem duszący się nurek, który raptem zaczerpnął świeżego powietrza w płuca. W grobowem milczeniu, które zaległo po tem oświadczeniu, Bertie wyczytał swój tragiczny los.

— Może to przecież nie była trucizna — odważył się poddać niepewnym głosem Harriwell. — Ale zaraz się przekonamy; zawołajcie kucharza.

POLSKIE FABRYKI MASZYN I WAGONÓW L. ZIELENIEWSKI

W Krakowie, Lwowie i Sanoku. Sp. Akc.

Marealna Dyrekcja Krajoów.

Rok założenia 1894

KRAKÓW: Nacz. Dyr. 3123
SANOK: Fabr. Sanocka 6.

TELEFONY:

Dyr. Handl. 2063

Fabr. Krakowska 196.
LWÓW: Fabr. Lwowska 782.

WARSZAWA: Biuro Warszawskie 7335.

Pracowników 3000

I. FABRYKA KRAKOWSKA.

1. Budowa maszyn

Maszyny parowe suwakowe i precyzyjne wentylowe do 3000 koni,

Maszyny wiertnicze elektryczne i parowe.

Pompy. Kompresory.

Całkowite urządzenia gorzelni, rzeźni i t. d.

Walce drogowe konne, parowe i motorowe.

Karczowniki, patentowany wynalazek prof. Malsburga.

Koło zębate czółowe i stożkowe, frezowane.

Rurociągi. Transmisje.

2. Motory ropne z głowicą żarową „Lech“

3. Kociarnia.

Kotły parowe wszelkich systemów i wielkości.

Kotły lokomobilowe dla celów wiertniczych.

Przegrzewacze pary. Podgrzewacze.

Zbiorniki na wodę, spirytus, ropę i t. d.

Aparaty oczyszczające wodę.

Wszelkie roboty kociarskie i białe spawane.

4. Budowa mostów i konstrukcji żelaznych

Mosty kolejowe i drogowe wszelkich systemów.

Konstrukcje dachowe. Słupy. Budynki przemysłowe. Hale targowe. Schody żelazne.

Urządzenia transportowe. Windy. Zórawie.

Pogłębiarki łyżkowe, chwytaczowe i czerpakowe.

5. Kolejnictwo.

Kompletne stacje wodne i opałowe.

Obrotnice. Przesuwnice. Gazownie kolejowe.

6. Gazownictwo.

Kompletne gazownie dla gazu węglowego, generatorowego, olejowego i wodnego, według systemu Pintscha.

7. Rafinerje ropy,

według systemu prof. Mościckiego i według patentu d-ra Gröeliga.

Urządzenia do wydobywania parafiny, krystalizatory i t. d.

8. Budowa statków.

Statki rzeczne, parowe i motorowe. Łodzie motorowe. Czółna. Pontony.

Pogłębiarki różnych rodzajów z napędem ręcznym, parowym lub motorowym.

9. Górnictwo i nalcjarstwo.

Maszyny wydobywcze parowe i elektryczne.

Rygi kopalniane. Pompy kopalniane. Wieże szybowe. Klaski wydobywcze. Wózki. Lokomotywki benzynowe.

10. Odlewnia żelaza i metali.

Odlewy maszynowe i budowlane do 15 ton.

Odlewy kanalizacyjne. Armatury paleniskowe.

Ruszt. Słupy i t. d.

II. FABRYKA SANOCKA.

Budowa wagonów.

Wagony osobowe i towarowe wszelkich typów. Wagony do przewozu piwa, mięsa i t. d. Cysterny do przewozu ropy, nafty, gazu, kwasów i t. d. — Wozy tramwajowe. — Wózki dla kolejek polnych, leśnych i górniczych. Jaszczyki do lokomotyw.

III. FABRYKA LWOWSKA.

1. Urządzenia gorzelni i rafinerji spirytusu.

2. Kociarnia miedzi.

5380skdb

3. Odlewnia żelaza i metali.

Odlewy maszynowe i budowlane do 10 ton. Odlewy kanalizacyjne. Armatury paleniskowe. Ruszt. Słupy itd.

Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej

podaje do wiadomości, że z dniem 24 stycznia r. b. obowiązować będzie następująca taryfa pasażerska:

Dzienna:

Mkp. 400 — za bilety normalne i dla oficerów z czego 10 procent na rzecz miasta.
 „ 230 — „ „ dla szeregowych, uczących się i dzieci od lat 5 — 10 lu.

Wieczorowa:

Mkp. 600 — od godz. 9 i pół wiecz do 11 i pół wiecz, z czego 10 procent na rzecz miasta.

Nocna dla wszystkich bez wyjątku pasażerów

Mkp. 1200 — od godz. 11^{1/2}, wieczorem z czego 10 procent na rzecz miasta.

Bilet miesięczny Mkp, 60.000.

150d1

Na wyplatę

franki obrusy ręczniki płótna towary damskie i męskie Markowicz i S-ka Piotrkowska 37 w podwórzu. 2725

Do Myśliwych

Kupujemy świeże skóry z dzikich zwierząt całego świata jak: Lisy, Wilki, Kuny, Tchórze, Wiewiórki, Sobole, Kangury i t. p. Kupimy nie tylko te, które sami upolujecie, lecz jeżeli kupicie od innych myśliwych i przyńście do nas, możecie zaraz bić ładne pieniądze. Przyślij skórę na próbkę a damy Ci cenę. Kupujemy tylko świeże skóry S. FIRTKO 426 Penn Ave. Pittsburgh Pa United States of America 505Ke

Planta - Planta - Planta

Sp. Akc. „PLANTA“

poleca wypróbowane mieszanki roślinne:

Astmoza do picia przeciw duszycy (astmie)

Lapifeloza o przyjemnym smaku przeciw kamieniom żółciowym

Kapilosan do wzmocnienia włosów i mycia głowy.

Sp. Akc. „PLANTA“, Warszawa, Chłodna 43. Tel. 102—12.

Przedstawicielstwo i główna sprzedaż: (5579b)

Tow. Akc. L. SPIES i SYN, Piotrkowska 107.

P
l
a
n
t
a

P
l
a
n
t
a

P
l
a
n
t
a

P
l
a
n
t
a

P
l
a
n
t
a

P
l
a
n
t
a

Plany koncesyjne

i projekty budowlane opracowuje się Al. Kościuszki 3, I piętro m. 2 od g. 3—6-ej. 149s20

Ważne dla piekarzy i cukierników

Maszyny, filisy zęganiczne, armatury piekarskie oraz wszelką reperację wykonuje szybko i najtaniej

Z. O R N E R

były współwłaśc. firmy Twardowicz i Orner Długa № 8 (wejście Szkolna 1) (54035a)
 Bo najtaniej — — — Wielka oszczędność

Najtańsze, doksztalcające koedukacyjne

KURSA WIECZOROWE „MATURA“

w dniu 1-go lutego b. r. zostanie otwarta w Łodzi 2-ga filja Akademickich Kursów Maturalnych „Matura“ w Warszawie. Zapisy od klas 1-ej do 8-ej przyjmuje kancelarja od godziny 5-ej do 7-ej wieczorem ul. Zielona № 32 (szkoła). Kurs klasy w ciągu 5-ciu miesięcy. (143d2)

5596d1

Nowo otwarty

Fabryczny skład skór

z fabryki, B-ci Zurków Rybnik Gł.

Kraków, Starowiślana № 10.

Na składzie skóry podeszwowe, pasowe i juchty.

MASZYNY do pisania

„ORZEŁ“ ostatnie modele i inne systemy w wielkim wyborze po najtańszych cenach. Taśmy i-a, kalka, Reperacja, Nauka pisania na maszynach 5357d5
ADOLF GOLDBERG, Andrzeja 1 1-sze piętro

Tania wyprzedaż

bielizny trykotowej i wielki wybór bluzek
STELZNER I WEBER
 Łódź, Piotrkowska 141 5350b

Kupuję

placę 200 proc. drożej za złoto, srebro, brylanty, zęby sztuczne, garderobę, kapy pluszowe oraz szale czarne. Proszę się przekonać. Zachodnia 32 poprzeczna oficyna, I p. m. 15 L. Milich. (K4342)

Lód

na stawach na terenie m. Łodzi sprzedam w całości lub częściowo. Oferty pod „Stawy“ do Agencji ogłoszeń W. Traciewskiego, Łódź Radwańska № 6. (539335)

Szwajcarskie gorzkie zioła d-ra SBAUERA ułatwiają funkcje żołądka idealny środek przy stałych zaparciach (obstrukcjach). Ządać w aptekach i składach. Apteka W. Sołkiewicza, Przejazd 19, wprost poczty. (63b10)

Placę

150% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, garderobę
 Konstancyńska 7, Milich, prawa oficyna, 1-sze piętro. (3599k)

Sprzedam

piekarnie dobrze prosperująca z powodu wyjazdu z wszelkimi narzędziami piekarskimi składająca się 5 lokali za cenę 2.300,000 Rzgowska 80 m. 7 148:1

Dr. Artur Banasz

urolog. (635)
 Choroby nerek, pęcherza i dróg moczopłciowych; chroniczna żółtaczka. Od 5^{1/2} — 7 p.
Moniuszki 11. 5395b5

Krawaty

w dużym wyborze, po niskich cenach. Przeróbka odświeżania i wyrób krawatów z po wierzonych materiałów. Pracownia krawatów Andrzeja 12. (1565k)

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauß.

NIEDZIELA, dnia 28 stycznia o godz. 8.30.

Cezary Jellenta

wyłosi prelekcję na temat:

Don-Juan i Casanowa.

Bilety do nabycia w kasie Filcharm. (okienko № 1) codziennie od g. 10—1 i od 5—7 wiecz. (147d1)

Na raty!

4999s3o

Na raty!

Wszelka garderobę męską i damską, obuwie, rozmaite towary lokciowe, bieliznę i t. p.

UWAGA: Wykonuje wszelkie obstalunki podług najnowszych fasonów

„Konomja“ G. r. Rynek 15/6.

